

Sygn. akt IX Ga 48/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński (spr.)

Sędziowie: SSO Beata Błotnik

(...) A. C.

Protokolant: Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2017 roku w L.

sprawy z powództwa (...) BANK Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 9 lipca 2015 roku, sygn. akt VIII GC 2152/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego M. R. na rzecz powoda (...) BANK Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Beata Błotnik S. A. J.-C.

Sygn. akt IX Ga 48 /17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin - Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku VIII Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu w dniu 07 lipca 2015 roku w Świdniku na rozprawie sprawy z powództwa : (...) Bank (...) S.A. w W. przeciwko M. R. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18 173,90 zł. z umownymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 01 lutego 2014 roku do dnia zapłaty ( pkt I ) oraz kwotę 2632,10 zł. kosztów procesu , w tym kwotę 2400,00 zł. tytułem zastępstwa procesowego ( pkt II ) .

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że pozwem wniesionym w dniu 13 lutego 2014 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powódka (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od M. R. kwoty 18 173,90 zł. wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopu lombardowej NBP od 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty od kwoty 16 719,84 zł. oraz o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych i zwrotu kosztów postępowania procesowego (pozew – k. 5-6). W uzasadnieniu pozwu wskazano, że (...) Bank S.A. (poprzednik prawny powoda)

zawarł z pozwanym M. R. w dniu 20 października 2011 r. umowę nr (...) \ (...), z której warunków pozwany się nie wywiązał. Spowodowało to powstanie wymagalnego zadłużenia, które na dzień 31 stycznia 2014 r. wynosiło 18 137,90 zł. Na kwotę tę składała się kwota 16 719,84 zł. z tytułu niespłaconego kapitału, 495,54 zł. z tytułu niespłaconych odsetek umownych naliczanych od dnia zawarcia umowy do dnia wymagalności umowy, kwota 623,71 zł. z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę, naliczonych od dnia następnego po dniu wymagalności umowy do dnia 31.01.2014 r. oraz kwota w wysokości 334,81 zł. z tytułu niespłaconych opłat i prowizji. Jednocześnie strona powodowa wskazała, iż dochodzi odsetek naliczanych od kwoty kapitału, tj. od 16 719,84 zł. począwszy od dnia 1 lutego 2014 r., aż do dnia całkowitego zaspokojenia wierzytelności banku w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP. Odnośnie legitymacji czynnej strona powodowa wskazała, iż w dniu 1 lipca 2013 r. nastąpiło połączenie (...) Banku (...) S.A. z (...) Bank S.A. poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A., jako spółki przejmowanej, na rzecz (...) Banku (...) S.A., jako spółki przejmującej, która z dniem 1 lipca 2013 r., pod nową nazwą (...) Bank (...) S.A. we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej, co oznacza, że jest jej następcą prawnym. W pozwie wskazano ponadto, iż roszczenie stało się wymagalne 26 września 2013 r., a powódka wzywała pozwanego do dobrowolnego uregulowania należności wraz z naliczonymi odsetkami, co jednak nie nastąpiło (uzasadnienie pozwu – k. 6-7). W dniu 21 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt VI Nc-e 202591/14), w którym uwzględnił powyższe powództwo w całości (nakaz zapłaty – k. 9). W dniu 6 maja 2014 r. pozwany skutecznie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wniósł o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty (sprzeciw – k. 12). W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż ze względu na problemy finansowe nie jest w stanie spłacać tak wysokich zobowiązań na bieżąco i jednorazowo. Podniósł, że brak terminowych wpłat z jego strony nie był zawinionym zaniedbaniem, a wynikiem istniejącej trudnej sytuacji ekonomicznej pozwanego. Nadto pozwany wskazał, że spłaca należność zasądzoną nakazem zapłaty (sygn. akt VI Nc-e 329484/14) na kwotę 1 343,93 zł., a także spłaca na rzecz powoda dwa kredyty na łączną kwotę pozostałą do spłaty – 127 141,88 zł., gdzie łączna miesięczna rata wynosi 4 143,30 zł. Pozwany podniósł, iż uznaje żądanie pozwu co do zasady i dąży do ugodowego rozwiązania sporu proponując rozłożenie zaległości na 15 rat, z tym, że 14 rat po 1 210 zł., zaś ostatnia rata w kwocie 1 233,90 zł. płatnych do końca każdego miesiąca począwszy od miesiąca następnego po miesiącu, w którym zostanie podpisana ugoda oraz umorzenie należnych powodowi odsetek od kwoty 16 719,84 zł. W przypadku braku zgody strony powodowej, pozwany wniósł o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty przez Sąd w trybie art. 320 k.p.c. Wniósł także o odstąpienie przez Sąd od obciążania pozwanego kosztami postępowania sądowego (uzasadnienie sprzeciwu – k. 12-13). Pismem z dnia 6 listopada 2014 r. pozwany uznał istnienie wierzytelności w kwocie głównej i podtrzymał wnioski dotyczące rozłożenia na raty należności powoda (pismo – k. 68).

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 20 października 2011 r. pozwany M. R. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Kancelaria Radcy Prawnego M. R. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę karty kredytowej z limitem kredytowym rachunku wynoszącym 17 400 zł. Zgodnie z § 2 ust. 9 w/w umowy pozwany zobowiązał się do dokonywania wpłat na wskazany nr rachunku w wysokości kwoty minimalnej miesięcznej spłaty, nie później niż we wskazanym na wyciągu terminie spłaty. Zgodnie z § 4 umowy bank obciąża rachunek opłatami i prowizjami za czynności związane z obsługą i usługami w wysokościach określonych w Tabeli Prowizji i Opłat Bankowych, a zgodnie z § 8 pozwany oświadczył, iż zapoznał się z Regulaminem, Tabelą Prowizji i Opłat oraz Tabelą Oprocentowania i zobowiązał się do ich przestrzegania. Umowa ta została przez pozwanego zaakceptowana, co poświadczył własnoręcznym podpisem. Pozwany złożył także oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz zgodzie na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 34 000 zł. W treści wiążącego strony Regulaminu kredytowania, niespłacenie przez kredytobiorcę kredytu lub jego raty kapitałowej/odsetkowej w umownym terminie płatności lub spłacenie ich w niepełnej wysokości spowoduje, że w tym samym dniu niespłacona należność z tego tytułu staje się należnością wymagalną, która do czasu spłaty jest oprocentowana według stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego. Zgodnie z § 10 pkt 1 ppkt 6 Regulaminu, w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, albo w razie utraty przez niego zdolności kredytowej, bank mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, a w przypadkach zagrożenia w opinii banku upadłością klienta – terminu 7 dniowego. Za niedotrzymanie warunków udzielenia kredytu, zgodnie z § 10 pkt 2 ppkt 7 w/w Regulaminu uznaje się w szczególności opóźnienia w spłacie należności z tytułu kredytu. Stosownie natomiast do treści § 10 pkt

4 Regulaminu w przypadku wypowiedzenia umowy kredytobiorca jest zobowiązany do spłaty całego niespłaconego kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami wynikającymi z umowy najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia umowy (okoliczność bezsporna, nadto dowód: umowa karty kredytowej – k. 35-36, oświadczenie o poddaniu się egzekucji – k. 36v, Tabela Prowizji i Opłat – k. 47-51, Regulamin kredytowania – k. 42 - 46). W dniu 1 lipca 2013 r. nastąpiło połączenie (...) Banku (...) S.A. z (...) Bank S.A. poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A., jako spółki przejmowanej, na rzecz (...) Banku (...) S.A., jako spółki przejmującej, która z dniem 1 lipca 2013 r., pod nową nazwą (...) Bank (...) S.A. we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej (dowód: opis z KRS – k. 57-60). M. R. nie dotrzymywał terminów spłat kredytu z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną i stratę dwóch kluczowych, stałych zleceń w zakresie prowadzonej przez siebie działalności. Dodatkowo posiada szereg innych zobowiązań (również wobec powodowej spółki) kredytowych, które uniemożliwiły mu terminowe regulowanie należności wobec powódki (dowód: zeznania M. R. – k. 77v-78). Wskutek tego (...) Bank (...) S.A. pismem z dnia 26 września 2013 r. wypowiedział mu w/w umowę kredytu zgodnie z § 10 Regulaminu Kredytowania wzywając go jednocześnie do spłaty całości kredytu w terminie 30 dni. Na dzień wypowiedzenia kwota ta wynosiła 17 981,16 zł. , na co składało się: 17 126,37 zł. tytułem kapitału, 721,46 zł. tytułem odsetek umownych, 100 zł. tytułem opłat i prowizji oraz 33,33 zł. tytułem odsetek karnych (dowód: wypowiedzenie umowy – k. 37, potwierdzenie nadania – k. 39). Pozwany nie uregulował powyższego zadłużenia, wobec czego powódka skierowała do niego pismem z dnia 13 lutego 2014 r. przedsądowe wezwanie do zapłaty, wzywając pozwanego do uregulowania wymagalnej kwoty zadłużenia – 18 173,90 zł. , wyznaczając ostateczny termin spłaty na dzień 23 lutego 2014 r. (dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 41). Na dzień 31 stycznia 2014 r. pozwany z tytułu zawartej w dniu 20 października 2011 r. umowy posiadał zadłużenie w wysokości 18 173,90 zł. , na co składały się: 16 719,84 zł. z tytułu niespłaconego kapitału, 495,54 zł. z tytułu niespłaconych odsetek umownych naliczanych od dnia 20.10.2011 r. do dnia 12.11.2013 r., kwota 623,71 zł. z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę, naliczonych od dnia 21.10.2011 r. do dnia 31.01.2014 r., oraz kwota w wysokości 334,81 zł. z tytułu niespłaconych opłat i prowizji (dowód: wyciąg z ksiąg bankowych – k. 40). Wobec nieuregulowania zadłużenia przez pozwanego, powódka złożyła niniejszy pozew do Sądu Rejonowego . W uzasadnieniu wyroku wskazano ,że powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie przywołanych dowodów. Ustalenia te opierają się wyłącznie na uznanych za całkowicie wiarygodne dowodach nieosobowych w postaci dokumentacji zawartej w aktach sprawy. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron niniejszego procesu, stąd też stanowiły one pełnowartościowy materiał dowodowy będący podstawą ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Sąd I instancji wskazał również , że dał wiarę zeznaniom pozwanego M. R. (k. 77v-78), w których przyznaje on istnienie roszczenia głównego oraz wskazuje w na swoją trudną sytuację ekonomiczną. Zeznania pozwanego w ocenie Sądu Rejonowego nie stoją w sprzeczności z przedłożonymi w sprawie dokumentami i jako takim należało przyznać im walor wiarygodności.

Sąd Rejonowy uznał ,że powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu. W sprawie według Sądu I instancji bezsporny jest fakt zawarcia w dniu 20 października 2011 r. przez M. R. oraz (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym powódki) umowy karty kredytowej. Bezsporna jest także zasadność dochodzonego roszczenia, czemu pozwany dał wyraz w piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2014 r., w którym pozwany uznał istnienie wierzytelności w kwocie głównej. Pozwany konsekwentnie w toku procesu, zarówno w sprzeciwie od nakazu zapłaty, jak i kolejnych pismach procesowych wnioskował o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, także nieobciążanie go kosztami procesu. Pozwany zaproponował, aby wierzytelność strony powodowej rozłożyć na 15 rat, z tym, że 14 rat po 1 210 zł. , zaś ostatnia rata w kwocie 1 233,90 zł.

Sąd Rejonowy wskazał ,że instytucję rozłożenia świadczenia na raty reguluje art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Uprawnienie to przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Zdaniem Sądu Rejonowego norma ta ma w sprawach gospodarczych charakter wyjątkowy i może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Nie można bowiem stracić z pola widzenia

faktu, iż takie rozłożenie na raty wiąże się dla pozwanego również z częściowym jego oddłużeniem (co do części roszczeń odsetkowych - vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r. III PZP 11/70 OSNC 1971/4 poz. 61 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r. III CZP 126/2006 OSNC 2007/10 poz. 147). W niniejszym stanie faktycznym zważono, iż wypowiedzenie umowy kredytu nastąpiło pismem datowanym na 26 września 2013 r., a więc niemal 2 lata przed wydaniem niniejszego wyroku. Pozwany pomimo wezwania do zapłaty nie podjął żadnych realnych kroków mających na celu zmniejszenie swojego zadłużenia. Nie podjął on próby dobrowolnego, częściowego spłacenia swoich długów, wykazując całkowitą bierność w tym względzie i nie okazując żadnej woli spłaty tych długów. Przy takiej postawie pozwanego do swoich zobowiązań wobec innych podmiotów nie może on w ocenie Sądu Rejonowego skorzystać z dobrodziejstwa przepisu art. 320 k.p.c. Sąd I instancji zauważył, iż pozwany ma w swojej ocenie realną możliwość ratalnej spłaty zadłużenia, co zadeklarował w swoim sprzeciwie od nakazu zapłaty, a także kolejnym piśmie procesowym. Zwrócił także uwagę, że przepis art. 320 k.p.c. ma chronić sumiennych dłużników, starannie wykonywujących swoje zobowiązania, którzy z przyczyn losowych lub od nich niezależnych, czasowo nie mogą spełnić świadczenia. Przepis ten w ocenie Sądu nie dotyczy podmiotów niesolidnych, nierzetelnych, uchylających się od ciężących na nich zobowiązań, liczących na ochronę prawną oraz częściowe oddłużenie. Należy zauważyć bowiem, że jeżeli pozwany w swoim sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty i w aktualnej sytuacji finansowej zadeklarował gotowość ratalnej spłaty dochodzonej kwoty w 15 ratach, to powinien rozpocząć tę spłatę wcześniej i wcześniej wypełnić swoje świadczenie, jeszcze przed wytoczeniem procesu, lub nawet w jego trakcie. Sąd I instancji wskazał nadto, że pozwany nie udowodnił także wystarczająco przyczyn swojej sytuacji materialnej. Nie przedłożył w tym zakresie (za wyjątkiem podatkowej księgi przychodów i rozchodów za grudzień 2013 r.) żadnych dokumentów na poparcie swoich twierdzeń. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw, aby uwzględnić omawiany wniosek pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty.

Rozstrzygnięcie o odsetkach według Sądu I instancji uzasadnia treść art. 481 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§1). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wiarygodność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§2). W niniejszej sprawie, co było między stronami niekwestionowane i bezsporne, pozwany i powód w umowie kredytu oraz dołączonych do niej dokumentach ustalili, że wysokość odsetek od przeterminowanych należności wynosi czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. Wobec powyższego należało zasądzić od pozwanego M. R. na rzecz powoda (...) Bank (...) S.A. kwotę 18 173,90 zł. z umownymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

Wskazano nadto, że pozwany wniósł także o nieobciążanie go kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Wniosek ten również jest w ocenie Sądu Rejonowego nieuzasadniony. Stosownie bowiem do treści powołanego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zważyć należy jednak, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żaden szczególnie uzasadniony przypadek. Zdaniem Sądu Rejonowego sama zła kondycja finansowa pozwanego nie może uzasadniać odstąpienia od obciążania go kosztami procesu. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony - całkowicie lub częściowo - od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to nie uzasadnia to zwolnienia takiej strony od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, który je poniósł. Roszczenie powódki bowiem okazało się w pełni uzasadnione, dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości byłoby obciążanie ją kosztami postępowania, w tym kosztami pomocy prawnej. Z tego też względu należy orzec o kosztach procesu kierując się ogólną zasadą wyrażoną w treści art. 98 § 1 k.p.c. Stosownie do jego treści strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Natomiast do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawienia strony (§3). Z kolei art. 99 k.p.c. przesądza o tym, że stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według

przepisów o wynagrodzeniu adwokata. W związku z powyższym, do kosztów procesu należy na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zaliczyć kwotę 2 400 zł. Ponadto, na koszty procesu składa się także opłata od pozwu w wysokości 228 zł., oraz inne koszty w kwocie 4,10 zł., tytułem prowizji e-C.

Rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Rejonowego zostało w całości zaskarżone przez pozwanego. We wniesionej apelacji strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów:

1. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 320 k.p.c. w ten sposób, iż Sąd I instancji dokonał błędnej oceny dowodów w zakresie sytuacji pozwanego uzasadniającej rozłożenie dochodzonego roszczenia na raty oraz

2. art. 102 k.p.c. w ten sposób, iż pomimo istnienia przesłanek do nieobciążania pozwanego kosztami procesu z uwagi na jego sytuację majątkową i rodzinną oraz fakt, iż od początku postępowania pozwany nie kwestionował zasadności roszczenia nie został uwzględniony wniosek o nieobciążaniu kosztami procesu.

W związku z powyższymi zarzutami apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskami złożonymi w odpowiedzi na pozew ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Jako uzasadnienie apelacji wskazano, że roszczenie zgłoszone przez powoda w pozwie nie było kiedykolwiek kwestionowane przez pozwanego. Pozwany w swoim stanowisku procesowym powoływał się na trudności majątkowe oraz osobiste, które doprowadziły do wypowiedzenia przez powoda umowy karty kredytowej. Okoliczności te pozwany udowodnił za pomocą stosownych dokumentów oraz w ramach dowodu z przesłuchania strony. Pozwany nie przedłużał postępowania w przedmiotowej sprawie mając na względzie, iż powód powinien otrzymać zwrot należnego od pozwanego świadczenia. Zarzucono, że błędnie Sąd ustalił, iż pozwany nie próbował podjąć rozmów z wierzycielem. Pozwany w swoich zeznaniach wskazał, iż w kontaktach z reprezentantem powoda padały propozycje zawarcia ugody pozasądowej jednakże warunki narzucane jednostronnie przez wierzyciela powodowały, iż były one niemożliwe do spełnienia przez zobowiązanego. Reprezentant powoda uzależniał rozłożenie świadczenia na raty od pierwszej wpłaty tytułem zadłużenia kwoty stanowiącej 40-50 % dochodzonego roszczenia.

Pozwany wskazał nadto, że w chwili rozmów z powodem nie posiadał takich środków, aby dokonać oczekiwanej wpłaty w krótkim terminie (kilku dni). Wskazano, że pozwany nie mógł zaciągnąć dodatkowych zobowiązań, bowiem wówczas spłacał i spłaca nadal wobec powoda inne zobowiązania z tytułu zawartych umów kredytu, które nie zostały do dnia dzisiejszego rozwiązane. Powód wskazał, iż pozwany nie spłaca regularnie innych niż dochodzone roszczenie zobowiązań w stosunku do powoda, co nie zostało przez niego poparte żadnymi dowodami, zaś pozwany wskazał, jednoznacznie, jakie zobowiązania są spłacane na rzecz powoda i w jakich kwotach miesięcznie. Według apelującego pozwany w sposób możliwie uczciwy i rzetelny wykazał istniejący stan faktyczny uzasadniający w myśl art. 320 k.p.c. rozłożenie świadczenia na raty. Pozwany również widzi możliwość ugodowego rozwiązania sporu z powodem i ustalenia racjonalnego harmonogramu spłat zobowiązania zarówno w ramach postępowania sądowego jak i ewentualnie w ramach postępowania egzekucyjnego. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy powoduje, iż wyrok nie będzie możliwy do wykonania przez pozwanego zaś w myśl wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r. (sygn. akt II CSK 409/14) zgodnie, z którym „przepis art. 320 k.p.c. upoważnia sąd orzekający do wzięcia pod rozwagę przy wydawaniu wyroku, czy jego orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji, zwłaszcza czy pozwany będzie w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo”. Jednocześnie Sąd Najwyższy w powołanym wyroku stwierdził, iż „przyjmuje się, że np. za zastosowaniem omawianego przepisu (art. 320 k.p.c.) przemawia sytuacja, w której pozwany uznaje powództwo i podnosi, że nieuregulowanie długu jest spowodowane wyłącznie jego złą sytuacją majątkową”. W związku z powyższym wyrok obarczony jest wadą polegającą na tym, iż Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, jako okoliczności uzasadniającej rozłożenie świadczenia na raty faktu, iż istnienie zobowiązania oraz jego wysokość nigdy nie była kwestionowana przez pozwanego zaś jego sytuacja majątkowa nie pozwala na jego uregulowanie i wada ta uzasadnia zmianę wyroku lub ewentualnie uchylenie go w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości ze względu na jej bezzasadność oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji . Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś , że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem , że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym ( por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik , Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II. ) . Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając , iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść ( por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r. , I PKN 714/00 , OSNP 2003/22/544 ).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku , a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosek ten został zgłoszony wprawdzie jako ewentualny lecz jako najdalej idący wymagał on rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności . Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała , zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził , aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce . Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy . Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania . Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecnictwie przyjmuje się nadto , że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego , w tym jego zakresu . W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd I instancji nie odniósł się wprawdzie w ogóle do wniosku pozwanego w zakresie rozłożenia na raty dochodzonego świadczenia jednakże uchybienie to , w tym zakresie nie może to być również utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji . Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przed odniesieniem się do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazu przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i

musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska ( por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja zatem tak wymaganych zarzutów w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego , jak również w zakresie samego przeprowadzenia postępowania dowodowego . Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszechstronnie i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy. Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego , którym dysponował prawidłowo uznał ,że strona pozwana nie wykazała , aby w niniejszym postępowaniu istniały podstawy do zastosowania uregulowania zawartego w przepisie art. 320 kpc . Sąd ten prawidłowo uznał ,że pozwanego w niniejszym przypadku nie można uznać za sumiennego dłużnika , starannie wykonyującego swoje zobowiązania. Problemy finansowe pozwanego przy tym w ocenie Sądu Okręgowego nie wpływają na zasadność i wymagalność roszczeń o zapłatę należności wynikających z zawartych przez niego umów. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego brak natomiast podstaw do stwierdzenia, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szczególnie uzasadnionym wypadkiem w rozumieniu art. 320 kpc. Trudna sytuacja finansowa pozwanego sama w sobie nie uzasadnia bowiem rozłożenia na raty objętego pozwem roszczenia w całości , czy też w części . Podnieść należy, iż pozwany nie wykazał nadto ,że jest ona okolicznością nagłą albo niespodziewaną. Nie wykazał ,że jest rzekomo rzetelnym i sumiennym dłużnikiem. Co zasadnie nadto pełnomocnik powoda podniósł w odpowiedzi na apelację pomimo upływu ponad roku od wydania przez Sąd Rejonowy wyroku w sprawie, dłużnik nadal nie dokonał choćby jednej wpłaty na poczet niniejszego zadłużenia . Z materiału dowodowego - z zeznań pozwanego - wprawdzie wynika ,że prowadził on rozmowy z wierzycielem , jednak przez cały ten okres ,jak ustalili to Sąd I instancji nie zaspokoili nawet częściowo roszczeń strony powodowej . Sąd I instancji prawidłowo ustalili ,że pozwany pomimo wezwania do zapłaty nie podjął żadnych realnych kroków mających na celu zmniejszenie swojego zadłużenia. Nie podjął on próby dobrowolnego, częściowego spłacenia swoich długów, wykazując całkowitą bierność w tym względzie i nie okazując żadnej woli spłaty tych długów. Pozwany nie wykazał również ( zgodnie z ogólną regułą dowodową ) , że dysponował będzie środkami na spłatę poszczególnych rat oraz tego skąd te środki weźmie , z jakiego źródła je uzyska . Ma to tym bardziej istotne znaczenie gdy się zważy ,że sytuacja finansowa pozwanego jest zła ( okoliczność ta została przyznana przez samego pozwanego ) , ma on liczne zobowiązania w tym zaciągnięte kredyty , a do tej pory nic nie spłacił z przedmiotowego zadłużenia mimo deklaracji spłat zgłaszanych przez pozwanego , a ponadto jak wskazano wyżej pozwany jednocześnie nie wykazał ,że będzie miał środki na poszczególne raty tym bardziej ,że jak wynika z wyjaśnień pozwanego złożonych na rozprawie odwoławczej pozwany z początkiem bieżącego roku zawiesił działalność gospodarczą .

Zaciągnięcie zobowiązania bez zabezpieczenia niezbędnych środków na jego realizację nie może obciążać kontrahenta pozwanego , który w ocenie Sądu Okręgowego nie jest zobowiązany , aby kredytować pozwanego. Pozwany jest nadto osobą fizyczną , która posiadała podobnie jak strona powodowa także status przedsiębiorcy i obowiązany był podobnie jak inni przedsiębiorcy do wykonywania swoich zobowiązań i brak jest podstaw , aby traktować pozwanego w inny sposób niż innych przedsiębiorców tylko i wyłącznie z uwagi na jego trudności finansowe . Z racji prowadzonej przez pozwanego działalności i jej przedmiotu pozwanego nie można bowiem stawiać w pozycji uprzywilejowanej wobec innych podmiotów działających na rynku , na którym swoją działalność prowadził także pozwany . Skoro zatem pozwany wstępował w obrotach gospodarczym z racji czego nie tylko ponosił on wydatki , ale też czerpał z tego



również korzyści w formie przychodów , tak jak każdy przedsiębiorca był on zatem zobowiązany do racjonalnego gospodarowania swoim majątkiem .

Jak zasadnie to podniósł Sąd I instancji uprawnienie wynikające z przepisu art. 320 kpc przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach , a więc w sytuacjach , w których ze względu na stan majątkowy pozwanego spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażało by jego samego lub np. jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne spowodowane czynnikami zewnętrznymi niezależnymi od dłużnika mogą być jednak spowodowane również jego własnym działaniem ( por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza Postępowanie rozpoznawcze , Tom 1 , pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1997 , teza 2 do art. 320 str. 472 oraz Kodeks postępowania cywilnego , Komentarz Tom 1 , Wydanie 3 pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2001, teza 26 do art. 320 str. 1176 ) .Skorzystanie z tego prawa ma na celu uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego ma bowiem na celu umożliwienie mu wykonania wyroku w sposób dobrowolny ( por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , teza 3 do art. 320 , str. 472 , Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 2 do art. 320 str. 1172 , por też Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1989 , Tom 2 , Postępowanie rozpoznawcze , teza 2 do art. 320 str. 511) . Szczególnie uzasadnione wypadki w rozumieniu tego przepisu nie muszą mieć wyjątkowego charakteru o tym decydują bowiem okoliczności konkretnego wypadku . Z reguły chodzi tu o okoliczności leżące po stronie dłużnika , które czynią nierealnym spełnienie przez niego od razu w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia .Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego wierzyciela ( por. Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 26 do art. 320 str. 513 ) . Formuła „sąd może” nie oznacza jednak żadnej dowolności poza wszelką kontrolą. O zastosowaniu tego przepisu decydować będą ustalenia sądu , w świetle których sąd uzna ,że są podstawy do tego ,że zostały spełnione niezbędne przesłanki ( por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 1173 , Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 511 ).O rozłożeniu na raty decyduje nadto stan rzeczy w chwili orzekania (por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 28 do art. 320 str. 1176 ) .

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy dzieląc je, przyjmuje za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności stron oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie oraz brak podstaw do rozłożenia dochodzonej należności na raty Sąd Okręgowy w tym zakresie podobnie jak Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku strony pozwanej . W tym miejscu wskazać należy ,że pozwany zaskarżył wyrok w całości chociaż zarzuty apelacji w zasadzie sprowadzały się tylko i wyłącznie do braku rozłożenia przez Sąd I instancji należności na raty.

Niezasadny w ocenie Sądu Okręgowego jest także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 102 kpc . Zgodnie bowiem z przepisem art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd Okręgowy podobnie jak Sąd I instancji nie znalazł jednak w niniejszym przypadku podstaw do zastosowania tego przepisu, jak chciała tego strona

pozwana . W doktrynie przyjmuje się ,że przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on wprawdzie pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia jednak ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegranej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 kpc - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego ( por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554 ) . Za judykaturą uznać należy za sprzeczne z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 kpc żądanie zapłaty kosztów procesu zgłoszone przez stronę wygrywającą, która swoim niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem doprowadziła do zainicjowania procesu i powstania kosztów związanych z jego prowadzeniem ( zob. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 1981 r., II CZ 98/81, OSNC 1982, nr 2-3, poz. 36 ) .Taka sytuacja w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu nie miała miejsca . Brak jest podstaw aby uznać ,że strona pozwana w niniejszym przypadku nie dała podstaw do wytoczenia powództwa jak też ,że strona powodowa działała w procesie niesumienne czy niewłaściwie oraz , że to jej działania doprowadziły do powstania tych kosztów .

Obciążenie strony pozwanej zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością kosztów procesu w okolicznościach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego nie jest także trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego , gdyż przedmiotowa sprawa nie ma także np. precedensowego charakteru .

Tak więc mając powyższe na względzie należało uznać ,że niezasadne są w całości zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego do których odwoływały się zarzuty przywołane w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego . W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie ,że apelacja strony pozwanej była całkowicie niezasadna uznał , iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc .

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 w zw. z art. 99 kpc oraz w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc .

Stosownie do przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrująca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego ( § 2 art. 98 kpc ) . Do niezbędnych zaś kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony ( § 3 art. 98 kpc ) . Stosownie natomiast do przepisu art. 99 kpc stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się natomiast koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata .

Pozwany przegrał postępowanie odwoławcze w całości , a strona powodowa , która w postępowaniu odwoławczym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego poniosła w tym postępowaniu , koszty jego wynagrodzenia i w tym zakresie zgłosiła stosowny wniosek procesowy . Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika strony powodowej została natomiast określona przez Sąd II instancji przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia w wysokości stawki podstawowej , jako stawki minimalnej wysokości

tego wynagrodzenia. Rozpoznając kwestię kosztów, Sąd Okręgowy przy określeniu ich wysokości miał na uwadze przepisy obowiązujące w dacie wniesionej apelacji .

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku .